

„SŁOWO“ wstępnie we wszystkie prawa i przejmuje wszelkie obowiązki „Gazety Krajowej“.

S Ł O W O

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświęconych Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Pracownicy miesięcznie w dostarczeniu do domu gratis. Przewoźna powstawa mk. 1000.

Wiersz nonparatowy: przed tekstem 200 mk.; w tekście 300 mk.; za tekstem 100 mk. W numerach świętecznych o 25 procent drożej.

Zarząd Spółki Akcyjnej Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu

„Janusz Gerżabek i S-ka“

Wilno, ul. Królewska № 5.
(Warszawa, ul. Niecała № 6).

podaje do wiadomości publicznej:

- 1) że na zasadzie statutu, zatwierdzonego w dn. 26 stycznia 1922 r. Nr 476 przez Tymcz. Komisję Rząd. L. Śr. (Dzienn. Urz. T. K. R. Litwy Śr. Nr. 5 (55) 1922 r.) i stosownie do uchwały pierwszego Walnego Zgromadzenia akcjonariuszów z dn. 29 lipca 1922 r. została zorganizowana i rozpoczęła swoją działalność w Wilnie Spółka Akcyjna „Towarzystwo dla Handlu i Przemysłu Janusz Gerżabek i S-ka“ z kapitałem zakładowym **Mk. 20.000.000.**
- 2) że uchwałą tegoż Walnego Zgromadzenia na zasadzie § 8 Statutu upoważniono Zarząd do powiększenia kapitału zakładowego Spółki do sumy **Mk. 120.000.000.** drogą emisji 40.000 sztuk akcji, ceny nominalnej mk. 2.500 każda, seriami w cza-

- 3) że niniejszym Zarząd ogłasza subskrypcję publiczną na pozostałe akcje I i II serii tej emisji, na warunkach następujących: cena emisyjna akcji wynosi mk. 2750 za akcję; z sumy tej mk. 2.500 przeznaczają się na kapitał zakładowy Spółki, reszta zaś, po pokryciu stempli i kosztów emisji, przeznaczają się na kapitał zapasowy. Akcje tej emisji partycypować będą w zyskach na równi z akcjami I i II serii. Całkowite wpłaty na pozostałe akcje przyjmuje Wileński Bank Rolniczo-Przemysłowy w Wilnie oraz Oddziały tegoż Banku w Warszawie, Grodnie, Giełbkiem i Świeżcach.

ROLNICZY Przemysłowo-Handlowe T-wo „UNJA“

Spółka Akcyjna, Wilno, Jagiellońska 3, telefon 685

jest przedstawicielem Spółki Akcyjnej Handlu Ziemiopłodami, Centrali Organizacji Rolniczo-Handlowych w Warszawie na wojew. Wileńskie

poleca dla celów rolniczych:

- | | |
|---|--|
| Zyta i pszenice oryginalne selekcyjne oraz krajowe, żyto „Kawęczyn“, żyto „Petkus“, żyto Sobieszyńskie, | Pszenicę węgierską, Pszenicę Dankowską, Konstancję, Wysokolitewską, Puławską, Sobieszyńską, lub pierwsze ich odsiewy |
|---|--|

oraz przyjmuje zamówienia na powyższe.

Warunki do omówienia w T-wie „UNJA“, Wilno, Jagiellońska 3.

Rząd rektora Nowaka.

Prawie dwa miesiące dzieli datę 2 czerwca, — dzień zerwania pracy gabinetu Ponikowskiego od 31-go lipca, dnia podpisania gabinetu Nowaka. Można z całą pewnością stwierdzić, że przesilenie tam się skończyło, gdzie się zaczęło. Dzieje nasze przez te dwa miesiące zatoczyły koło, aby powrócić do koncepcji rządu pozaparlamentarnej i umiarkowanej, koncepcji, która służyła za podstawę przy tworzeniu gabinetu p. Ponikowskiego. Sfery umiarkowane, które z natury rzeczy przeciwne były rządowi eksperymentów społecznych, ale które nie życzyły sobie także zawieruchy w kraju, potrafiły rezultat dwumiesięcznych walk partyjnych zredukować do rezultatu, streszczającego się w zdaniu, iż rektora politechniki warszawskiej zastąpił rektor Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Pan Julian Nowak bynajmniej lewicowcem nie jest. Sympatjami swymi związany jest ze stronnict-

wem Prawicy Narodowej. Możemy więc powiedzieć, według terminologii tak często używanej przez Rosjan, iż jest o wiele „na prawo“ od p. Ponikowskiego. Niektórzy z jego ministrów reprezentują znów kierunki bardziej „na lewo“ od swoich poprzedników z gabinetu Ponikowskiego. Gdy jednak będziemy wymierzać dystanse „na prawo“ i „na lewo“ — być może, pozycje poszczególnych ministrów obydwu gabinetów naogół się zrównoważą.

Przeciwko jednemu z ministrów nowego gabinetu konserwatywna grupa Klubu Pracy Konstytucyjnej miała poważne zastrzeżenia, a mianowicie: przeciwko p. Makowskiemu. Pan Makowski jest podpułkownikiem w audytoryacie wojsk polskich, prócz tego autorem kilku podręczników w zakresie prawa karnego, dość niechętnie przyjętych przez poważną krytykę prawniczą polską. Według pojęć zachodnio-eu-

ropejskich — minister sprawiedliwości powinien być możliwie wyeliminowany z polityki bieżącej. „Strażnikiem pieczęci“ — nazywają go Francuzi. Pan Makowski cechy tej bynajmniej nie posiada. W gabinecie Sliwińskiego, którego był członkiem, uwypuklał mniej sympatyczne cechy tego rządu: pewną niedojrzałość polityczną i dyletantyzm.

Choćby się do zestawienia bilansu ostatnich dwóch miesięcy najmądrzejsi zabrali buchalterzy, napewno w rezultacie dadzą one same minusy dla państwa polskiego.

W walce o rząd umiarkowany i poważny złożono niemało ofiar. Rząd p. Sliwińskiego nie był rzędem odpowiednim. Gdyby się nawet zamknęło oczy na jego fizjonomję społeczną, to pozostawałby fakt niewątpliwy, że był to gabinet zamało poważny. Wprost każde odezwanie się p. Sliwińskiego było powodem do nieporozumień i wyjaśnień, a jego expose wywołało oburzenie. Jeżeli znów chodziło o rząd p. Korfanteo, to

DOM BANKOWY
F. WINISKI
WIELKA 67, tel. 336
Przekazy inkaso do wszystkich miast
Dyskonta Rachunki bieżące Kupno walut po cenach najwyższych

Mieszkanie 10 pokoi w centrum miasta komfortowe zamieszkanie na Inne z wygodami i stajnią na antokoło, Zwierzyniec etc. Oferty do redakcji pod „Zamiana“.

Uwaga! Fabryki, Gospodynie **40% zysku**
daje naj- **opal — węgiel**
tanszy
Natychmiast dostarcza
M. Deull, WILNO, Jagiellońska 5.

PAMIĘTAJMY
o zdembilizowanych żołnierzach!

jego kierownik — wspaniały agitator i mówca wiecowy, trybun robotniczy, również niewiele się nadawał na tak odpowiedzialne stanowisko. Jakkolwiek popierany przez narodową demokrację i część pra-

wicy sejmowej, p. Korfanty należy do typowych przedstawicieli lewicy społecznej, którym łatwiej jest burzę wywoływać, niż je uciszać.

Wiadomości polityczne.

Korfanty wy-daje odezwy. Poseł Korfanty wy-daje odezwy, w której opisuje przebieg przesilenia i swój stosunek do Naczelnika Państwa, tłumacząc, dlaczego uważał za obowiązek wytrwać do końca. Odezwa kończy się: „Przez zamianowanie gabinetu p. Nowaka, rozpoczęta walka o prawo, nie została ukończona. Przy nadchodzących wyborach do Sejmu rozstrzygnąć ją ma cały naród“.

Ukryta ręka. Prasa litewska zamieszcza „depesze“ z Wilna, w której w sposób niezmiernie jaskrawy mówi się o rzekomym powstaniu białoruskim w pow. Lidzkim. „Charakterystycznym jest, że wzmianki powyższe podają treść rozrzuconych w czasie zajść w pow. Lidzkim, proklamacji. Natomiast przemilczają szczegóły samych napadów. (A.W.)

Ministrowie litewscy o umiędzynarodowieniu neutralizacji Niemna. Z powodu żądania umiędzynarodowienia Niemna, wysunętego przez rządy Ententy litewski minister Skarbu p. Dobkiewicz oświadczył, że umiędzynarodowienie Niemna jest zjawiskiem pożądanym, prowadzącym do ustalenia się wszechświatowych operacji handlowych. P. Dobkiewicz ma tylko zastrzeżenia, czy spodziewany rozkwit ekonomiczny Litwy może mieć miejsce wobec istnienia nieuregulowanych, jego zdaniem, sporów politycznych.

Zupełnie odmiennego zdania jest minister Wojny major Sliżis, który nietylko w swoim imieniu, ale iako opinie Rządu wypowiedział zdanie:

— „Nie można przeblać niewyjątkowo żywego ciała kraju. Co się tyczy obecnego stanu żeglugi na Niemnie, to od wsi Przełom do wsi Ucieczka, gdzie Niemien dzielą brzozy litewski i polski, niema żadnej żeglugi. W stosunku do zabezpieczenia Litwy pod względem wojskowym neutralizacja Niemna jest w tej chwili nie do pomyślenia“. (A. W.)

Kota Litwy do Ligi Narodów. W związku z ostatnią notą polską w sprawie zajść w Pasie Neutralnym litewskie Min. Spraw Zagranicznych wysłało do sekretarza generalnego Ligi Narodów p. Drummonda notę, w której polemizuje z poszczególnymi wywodami noty polskiej. P. Jurgutis stoi na stanowisku, że administracja litewska w Szyrwintach istnieje już bardzo dawno, ustanowiona została bowiem jeszcze przed umową Suwalską. Co się tyczy napadów partyzantów litewskich p. Jurgutis uważa, że nie może sprawdzić słuszności twierdzeń Polski, ponieważ Litwa nie ma ingerencji do spraw Pasu Neutralnego. (A. W.)

„Weselić się, Kowieński, Tev- czy smuć”. nes Balsas' w Nr. 124 zamieszcza artykuł Smetony p. t. „Weselić się, czy smuć”, poświęcony uznaniu Litwy de jure przez Państwa Ententy. „Co będzie? — zapytuje p. Smetona, już cbięcając uznaniu Litwy de jure. Wiedomość ta nie cieszy wcale społeczeństwa litewskiego, bo jest też nad czem się zastanowić”. Omawiając okoliczności w jakiej przychodzi to uznanie, autor konstatuje fakt, że „rozstrzygnięcie sprawy Klajpedy nie dobrego Litwie nie przyniesie”. „Inna sprawa, pisze dalej p. Smetona, która zmusza nas do zastanowienia się nad propozycją uznania Litwy de jure, to kwestia umiędzynarodowienia Niemna”. Gdyby Litwa posiadała granice przyznane jej przez Rosję, oraz okręg Klajpedy i gdyby Polska cofnęła się na linję Curzona, która nie dopuszcza Polski do Niemna, wówczas nie byłoby potrzeby łamać głowy nad umiędzynarodowieniem Niemna. Lecz teraz... nikt nie wie kiedy i jakie granice ustali Ententa na wschodzie Polski. Dlaczego, stawiając Litwie warunek uznania umiędzynarodowienia Niemna, nie stawia się równocześnie Polsce żądania cofnięcia się od brzegów Niemna. Przed udzieleniem odpowiedzi na powyższe propozycje Ententy rząd nasz powinien się zastanowić nad powyższymi kwestjami. Dalej pisze Smetona o konsekwencjach, jakie może pociągnąć za sobą zgodzenie się Litwy na propozycję Ententy. Litwa, czytamy, uznając cały traktat Wersalski zgadza się w ten sposób z góry na granice Polski, jakie ustali Ententa, a może i na Wilno z Grodnem. Społeczeństwo nasze nie będzie się cieszyło z „de jure” zanim się nie dowie, co się kryje za tem uznaniem. (W.A.P.)

Burza w Sejmie Kowieńskim. Wielką burzę wywołała w Sejmie Kowieńskim kwestja praw Prezydenta Republiki Litewskiej. Przedstawiciele bloku chrześcijańsko-demokratycznego wysunęli szereg poprawek do projektowanej poprzednio redakcji artykułu 50 Konstytucji Litewskiej. Poprawki te głoszą: 1) że Prezydent jest jednocześnie wodzem naczelnym armji, 2) że Prezydent ma prawo rozwiązać Sejm i zwołać go w ciągu 60 dni, 3) że w czasie, gdy Sejm nie istnieje, Prezydent ma prawa ustawodawcze, 4) że Prezydent ma prawo zawierać umowy z państwami zagranicznymi, 5) że Prezydent ma prawo wydawać zarządzenia, dotyczące uśmierzenia siły oręża całych dzielnic w razie ich nieposłuszeństwa wobec Konstytucji.

Przedstawiciele opozycji pp. Szelewicz, Pożelto, Pleczkajtis i inni wypowiedzieli się ostro przeciwko tym poprawkom. P. Bielinis (S. D.) sądzi, że w ten sposób Prezydent Demokratycznej Republiki Litewskiej zyskuje prawa omal że nie monarcharsze. Mówca testuje przeciwko poprawce, dającej prawo uśmierzenia ludności siłą oręża. Uważa on, że środek ten mógł być stosowany przez rząd carski w tak zw. kraju północno zachodnim, ale nie może być stosowany w wolnej Litwie. Mowę tę na ławach lewicy przerywano oklaskami, na ławach prawicy gwałtownymi okrzykami protestu. Ze strony prawicy opowal pp. Biczynas i referent Tuomasas. (Ch. D.)

W głosowaniu imiennem większość poprawek została przyjęta. Poprawka dotycząca praw Prezydenta co do uśmierzenia nieposłusznym Konstytucji siłą oręża została odrzucona. Przed głosowaniem artykułu 50 en bloc lewica opuściła salę posiedzeń. Większością głosów artykuł został przyjęty. (A.W.)

Przegląd prasy.

Prawie jednomyślnie „Chwała Bogu!” powitała prasa polska nominację prof. Nowaka i szybkie przezeń skonstruowanie gabinetu. Osoba premiera nie budzi żadnych zastrzeżeń. Nawet okoliczność, iż nie jest on bynajmniej zawodowym politykiem, przyjęto owdzie z rzygnacją, owdzie z tajoną nadzieją, że — może to i lepiej!

Pogrzmiwały tylko jeszcze do wczorajszego dnia po prasie narodowo-demokratycznej echa przemienionej burzy, srozące się wciąż jeszcze na Belweder, doplekające wciąż jeszcze Naczelnikowi Państwa, że „przyrzeczenia nie dotrzymał” i — nie ustąpił! „Gazeta Warsz.” nie mogąc znaleźć nic do zarzucenia nowemu prezydentowi Rady ministrów, którego nieskazitelnemu charakterowi i wybitnej uczoności oddaje pełną sprawiedliwość nawet „Rzeczpospolita”, tem zacięcijsz atakuje obu prof. Nowaka ministrów: odsądzając p. Narutowicza nawet od „wyobławiania o sterowaniu” naszą polityką zagraniczną, a zwiąc prowokacją względem stronnictw umiarkowanych powołania prof. Makowskiego (jak wiadomo, wilnianina, syna popularnego księgarza ze Świętojańskiej) w którym nie waha się upatrywać „zacieklego socjalistę”.

Naczelnicy publicysta „Kurjera Polskiego”, w doskonałym, jak zwykle, artykule wstępnym, porównywa rozpolitykowane polskie społeczeństwo, teraz dopiero trafiające co do ministerjalnego przesilenia na właściwą drogę, do pjanego, co zaniem trafi prosto we drzwi musi wpraw zatorzyć się na lewo i na prawo... Niemożna inaczej!

W „Tygodniku i Ilustrowanym” poseł i krytyk Wł. Jabłonowski nie może pogodzić się z myślą, że Żeromski i Reymont otrzymali trzecią klasę orderu Polonia Restituta podczas gdy pootrzymywali drugą i pierwszą jacyś tam urzędnicy! Stąd wniosek, że się rzuca wysoki i zaszczytny order... ot tak sobie, wedle czyjegoś tam widzi mi się. P. Jabłonowski lubi uogólniania.

„Kurjer Poranny” notuje, że Komisja Budżetowa ustaliła i przyjęła preliminarz Ziemi Wileńskiej na drugie półrocze roku bieżącego, wykazujący 332,606,778 marek deficytu, przy dochodach wynoszących przeszło półtrzedcia miljarów.

KRONIKA.

Wschód słońca: 4,12.
Zachód słońca: 7,59.
OGNIANY KSIĘŻYC:
1 kwadra godz. 6 m. 22 rano.

Rada Miejska. Prezydent miasta zaprasza pp. Radnych na posiedzenie Rady Miejskiej we czwartek 3 sierpnia 1923 roku na godzinę 7 wieczorem.

Porządek dzienny:

- 1) Projekt statutu o wprowadzeniu obowiązków szkolnego w mieście Wilnie.
- 2) Referat w sprawie przejęcia dziennego zlożku dla dzieci, założonego przez Amerykański Czerwony Krzyż.
- 3) Wybory nowego składu Komisji Rewizyjnej.
- 4) Referat w sprawie urządzenia penski oszczędnościowego na elektrowni miejskiej.
- 5) Referat w sprawie przeniesienia elektrowni z ul. Kairwaryjskiej na ul. Piłsudskiego i niezbędnych na to kredytów.
- 6) Referat w sprawie zażalenia 9 płatników podatku wyszynkowego wyznaczonego na rok 1922.
- 7) Wniosek wprowadzenia zmian w warunkach wydzierżawienia części szopy na rynku Drzewnym na urządzenie sklepu dla przechowywania i sprzedaży ryb i raków.
- 8) Referat w sprawie starań o zmianę artykułów ustawy elektrycznej (Dziennik Ustaw Nr. 34 r. b.), uszczuplających prawa miast.
- 9) Wniosek ustalenia w Sekcji Zdrowia 2 ch etatów bluralistów VII kat.
- 10) Wniosek ustalenia nowej taryfy opłat rynkowych.
- 11) Wniosek ustalenia nowej taryfy opłat rzeźniowych i za oględziny weterynaryjne oraz stempowanie mięsa.
- 12) Referat w sprawie ustalenia ceny wykupu za ziemię miejskie czynszowe.
- 13) Referat w sprawie pobierania na rzecz miasta opłaty za czynności związane z przekazaniem praw wieczysto-czynszowych i wieczysto-dzierżawnych na osobę trzecią.
- 14) Wybory członków Komisji Miejskiej.

Nabożeństwo Mahometańskie. W dniu 4 sierpnia r. b. o godzinie 9 rano w Wileńskim Katedrałnym meczecie odbędzie się uroczyste nabożeństwo doroczne z powodu święta „Kurban Bajramu”. O czem Zarząd Duchowny Gminy Mahometańskiej podaje do wiadomości parafjan.

Odczyt p. Sławińskiego. W piątek 4 sierpnia r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu Polskiego Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33) p. inż. Wacław Sławiński będzie miał odczyt p. t. „Nowy wynalazek z dziedziny mechaniki stosowanej”. Po odczytciu dyskusja.

Wyjazd b. legionistów do Krakowa. Wileński Komitet Organizacyjny na Zjazd b. leg. w Krakowie, niniejszym podaje do wiadomości, że zbiórka wyjeżdżających na powyższy Zjazd odbędzie się dn. 3 VIII b. r. o godz. 17-iej na dworc kolej. w Wilnie

Jednodniówka Akademicka. Grono studentów bratniej pomocy Uniwersytetu Stefana Ba-

toiego, zaprojektowało wydanie jednodniówki akademickiej. Mam nadzieję, że sympatyczne to wydawnictwo będzie serdecznie przyjęte i poparte przez społeczeństwo.

Podziękowanie. Wszystkim, tak duchownym jak i świeckim, wojskowym i cywilnym, którzy w dniu moich imienia, poświęcili okazać mi swoje tak drogie i miłe dla mnie uczucia, trudno mi osobliście podziękować i dlatego pozwalam sobie przesłać na tej drodze z głębi duszy płynące wyrazy wdzięczności za życiowość i pamięć o mnie, przypisując to nie mojej osobie, ale ich szlachetnemu przywiązaniu do tej wielkiej i szczytnej idei, której służyłem słowem i czynem i nadal służyć będę.

Biskup Bandurski m. p.

Wykaz zdem. żołnierzy faszystów, zarejestrowanych w Kom. Obyw. pom. dla zdem. Inw. i pozostałych dotąd bez pracy: aptekarz 1, adwokat 1, artysta-malarz 1, rzemieślnik 34, bednarz 1, drukarz 1, felczer wet. 1, gisierów 2, handlowców 4, Introligator 1, jubiler 1, kowali 6, kelner 1, kolejarz 1, kucharczy 2, litograf 1, murarzy 6, malarz pok. 1, młynarz 1, uczeń 6, metalowiec 1, robotników niefachowych 80, nauczyciel 1, ogrodników 2, piekarzy 4, pomocn. maszynisty 2, prawnik 1, palacz 1, rolników 14, rachmistrz 1, rymarzy 2, rzeźnik 1, rzemieślnik 1, ślusarzy 14, stolarzy 2, szewców 2, subjekt sklepowy 1, ślusarz wodoc. 1, trykoclarz 1, technik 1, tkacz 1, tokarz 1. Razem bezrobotnych 208.

Związek Polskich Pracowników Księgarskich w Warszawie zwołuje w dniach 13—15 Sierpnia powsechny zjazd Pracowników Księgarskich z całej Rzeczpospolitej Polskiej. Zjazd ów zapowiadający się licznie, powinien zgromadzić wszystkich przedstawicieli pracujących w dziedzinie Księgarskiej, bowiem na nim będą rozstrzasane wielce żywotne postulaty bytu pracowników jak warunki materialne, brak dobrego skonsolidowania w łonie członków, zabezpieczenia starości a nawet w wypadkach wielu niepewność jutra. W dniu 26.VII b. m. Pracownicy Księgarzy Wileńskich, na odbytem swem zebraniu jako rzeczniczka swych spraw wybrali P. Jana Zycielskiego. (Księgarnia Stowarzysz. Nauczycielskiego).

Echa zająć 2-go lipca. Siedzwo administracyjne w sprawie zająć 2-go lipca zostało ukończone. Materiał wraz z wnioskami przekazany zostaje Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W sprawie śledztwa prowadzonego przez Komisję Sejmową ta ostatnia zażądała w terminie jaknajkrótszym nadesłania wszystkich dokumentów i protokołów sporządzonych przez Komisję w Wilnie.

Dom ucznia Polskiego. Dowiadujemy się, że sprawa ta żywo zainteresowała Kurstora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Jankowskiego, dając inicjatywę tej wielkiej sprawie. Jako najodpowiedniejszy budynek uznano dom stojący w ogrodzie Botanicznym, była własność Szumana. (W.A.P.)

Kursy dla urzędników pocztowo-telegraficznych. Dnia 7-go sierpnia zostają uruchomione 3-miesięczne kursa fachowe dla urzędników poczty i telegrafu. Wykłady odbywać się będą w gmachu dyrekcji w sali listonoszów. (w.)

Ostateczna likwidacja B. Dep. Handlu i Przemysłu. Dnia 31-go lipca r. b. Departament Handlu i Przemysłu (w likwidacji) przekazał akty i dokumenty Delegatowi Rządu oraz Urzędowi Celnemu (W. A. P.)

Sprawozdanie z Kasy Chorych. Ogólne sprawozdanie statystyczne lekarskie Kasy Chorych za czerewiec zawiera następujące dane: Ilość członków—19,322, niezdołnych do pracy—227, dni niezdołnych do pracy—2261, suma świadczeń pieniężnych za te dni niezdołności—2,494,922 mk., przeciętna wysokość świadczeń pieniężnych za jeden dzień niezdołności—1103 mk., przeciętny czas trwania niezdołności do pracy jednego chorego—9,96. Wypłacono w czerwcu zasiłków pologowych—618,115 mk., małkom karmiącym 203,600 mk., zasiłków pogrzebowych—572,160 mk. świadczenia za leczenie chorych, opłata personelu lekarskiego, lekarstw, szpitali, zwrot kosztów leczenia i przewozu chorych—9586727 marek, ogółem udzielono świadczeń członkom Kasy na sumę—18,454,654 mk. (w.)

FELIKS DESSLER Sadowa 9 d. wł. Telefon № 4—35.
Blacha żelazna i ocynkowana, gwoździe, drut, belki, rury kanalizacyjne i części fasonowe do nich, rezerwuary i syfony emalowane i t.p.

Przesilenie gabinetowe we Włoszech.

Odmowa Orlandy. RZYM, (Pat.) Na audjencji u króla Orlando oświadczył, że nie podejmuje się zadania utworzenia nowego rządu, wobec odmowy socjalistów wejścia do rządu, w którym byłiby reprezentowani faszyci lub wogóle przedstawiciele prawicy. Król zawezwał Factę, którego powrót do władzy jest bardzo możliwy.

De Facta kandydatem na premiera. RZYM, (Pat.) Król powierzył Factie misję tworzenia gabinetu.

Facta zastrzegł sobie czas do namysłu. W wypadku skutecznienia misji powstałby gabinet koalicyjny z demokratami, ludowcami i prawicą.

Faszyci dążą do rozwiązania Izby. RZYM, (AW.) Do Kwirynału nadchodzą masowe petycje, domagające się rozwiązania Izby. Faszyci są za rozwiązaniem, przeciwko rozwiązaniu występują polary i socjaliści.

„Kurjer Poranny” notuje, że Komisja Budżetowa ustaliła i przyjęła preliminarz Ziemi Wileńskiej na drugie półrocze roku bieżącego, wykazujący 332,606,778 marek deficytu, przy dochodach wynoszących przeszło półtrzedcia miljarów.

!Sprzedać!
Najpewniej i dogodnie w Doms Hand.-Kom. „Pomoc”, Jagiellońska 1. 5-1

W piątek 4 sierpnia r. b. o godz. 8 wieczorem w lokalu Polskiego Stowarzyszenia Techników (Wileńska 33) p. inż. Wacław Sławiński będzie miał odczyt p. t. „Nowy wynalazek z dziedziny mechaniki stosowanej”. Po odczytciu dyskusja.

Wyjazd b. legionistów do Krakowa. Wileński Komitet Organizacyjny na Zjazd b. leg. w Krakowie, niniejszym podaje do wiadomości, że zbiórka wyjeżdżających na powyższy Zjazd odbędzie się dn. 3 VIII b. r. o godz. 17-iej na dworc kolej. w Wilnie

Jednodniówka Akademicka. Grono studentów bratniej pomocy Uniwersytetu Stefana Ba-

toiego, zaprojektowało wydanie jednodniówki akademickiej. Mam nadzieję, że sympatyczne to wydawnictwo będzie serdecznie przyjęte i poparte przez społeczeństwo.

Podziękowanie. Wszystkim, tak duchownym jak i świeckim, wojskowym i cywilnym, którzy w dniu moich imienia, poświęcili okazać mi swoje tak drogie i miłe dla mnie uczucia, trudno mi osobliście podziękować i dlatego pozwalam sobie przesłać na tej drodze z głębi duszy płynące wyrazy wdzięczności za życiowość i pamięć o mnie, przypisując to nie mojej osobie, ale ich szlachetnemu przywiązaniu do tej wielkiej i szczytnej idei, której służyłem słowem i czynem i nadal służyć będę.

Biskup Bandurski m. p.

Wykaz zdem. żołnierzy faszystów, zarejestrowanych w Kom. Obyw. pom. dla zdem. Inw. i pozostałych dotąd bez pracy: aptekarz 1, adwokat 1, artysta-malarz 1, rzemieślnik 34, bednarz 1, drukarz 1, felczer wet. 1, gisierów 2, handlowców 4, Introligator 1, jubiler 1, kowali 6, kelner 1, kolejarz 1, kucharczy 2, litograf 1, murarzy 6, malarz pok. 1, młynarz 1, uczeń 6, metalowiec 1, robotników niefachowych 80, nauczyciel 1, ogrodników 2, piekarzy 4, pomocn. maszynisty 2, prawnik 1, palacz 1, rolników 14, rachmistrz 1, rymarzy 2, rzeźnik 1, rzemieślnik 1, ślusarzy 14, stolarzy 2, szewców 2, subjekt sklepowy 1, ślusarz wodoc. 1, trykoclarz 1, technik 1, tkacz 1, tokarz 1. Razem bezrobotnych 208.

Związek Polskich Pracowników Księgarskich w Warszawie zwołuje w dniach 13—15 Sierpnia powsechny zjazd Pracowników Księgarskich z całej Rzeczpospolitej Polskiej. Zjazd ów zapowiadający się licznie, powinien zgromadzić wszystkich przedstawicieli pracujących w dziedzinie Księgarskiej, bowiem na nim będą rozstrzasane wielce żywotne postulaty bytu pracowników jak warunki materialne, brak dobrego skonsolidowania w łonie członków, zabezpieczenia starości a nawet w wypadkach wielu niepewność jutra. W dniu 26.VII b. m. Pracownicy Księgarzy Wileńskich, na odbytem swem zebraniu jako rzeczniczka swych spraw wybrali P. Jana Zycielskiego. (Księgarnia Stowarzysz. Nauczycielskiego).

Echa zająć 2-go lipca. Siedzwo administracyjne w sprawie zająć 2-go lipca zostało ukończone. Materiał wraz z wnioskami przekazany zostaje Ministerstwu Spraw Wewnętrznych. W sprawie śledztwa prowadzonego przez Komisję Sejmową ta ostatnia zażądała w terminie jaknajkrótszym nadesłania wszystkich dokumentów i protokołów sporządzonych przez Komisję w Wilnie.

Dom ucznia Polskiego. Dowiadujemy się, że sprawa ta żywo zainteresowała Kurstora Wileńskiego Okręgu Szkolnego p. Jankowskiego, dając inicjatywę tej wielkiej sprawie. Jako najodpowiedniejszy budynek uznano dom stojący w ogrodzie Botanicznym, była własność Szumana. (W.A.P.)

Kursy dla urzędników pocztowo-telegraficznych. Dnia 7-go sierpnia zostają uruchomione 3-miesięczne kursa fachowe dla urzędników poczty i telegrafu. Wykłady odbywać się będą w gmachu dyrekcji w sali listonoszów. (w.)

Ostateczna likwidacja B. Dep. Handlu i Przemysłu. Dnia 31-go lipca r. b. Departament Handlu i Przemysłu (w likwidacji) przekazał akty i dokumenty Delegatowi Rządu oraz Urzędowi Celnemu (W. A. P.)

Sprawozdanie z Kasy Chorych. Ogólne sprawozdanie statystyczne lekarskie Kasy Chorych za czerewiec zawiera następujące dane: Ilość członków—19,322, niezdołnych do pracy—227, dni niezdołnych do pracy—2261, suma świadczeń pieniężnych za te dni niezdołności—2,494,922 mk., przeciętna wysokość świadczeń pieniężnych za jeden dzień niezdołności—1103 mk., przeciętny czas trwania niezdołności do pracy jednego chorego—9,96. Wypłacono w czerwcu zasiłków pologowych—618,115 mk., małkom karmiącym 203,600 mk., zasiłków pogrzebowych—572,160 mk. świadczenia za leczenie chorych, opłata personelu lekarskiego, lekarstw, szpitali, zwrot kosztów leczenia i przewozu chorych—9586727 marek, ogółem udzielono świadczeń członkom Kasy na sumę—18,454,654 mk. (w.)

Teatr polski.

Drugi występ Edm. Gasińskiego w krotoczwilii Jerzego Feydeau „Mąż poluje”.

Nie należy utożsamiać Jerzego Feydeau z Ernestem, autorem „Fanny”. Ernest dał literaturze francuskiej klasyczny pendant do zolowskiej „Nany” i Jerzy w lat mniej więcej ze dwadzieście potem, dał... publiczności paryskiej z kilka tysięcy przeciwnych wleczków teatralnych.

Był wespół z Bissonem i kilkoma innymi wesolymi chłopcami twórcą całego *genre* u łańc zzwartowanych krotoczwilii, z których zaśmiewano się do też na obu półkulach, nie wyłączając, oczywiście Warszawy — z czasów wielkorządzwa Hurki. Miały te arcydzieła werwy i pomysłowości coś z heglowskiej architektoniki: teza—antyteza — synteza. Mąż wyjeżdża... na polowanie, żona... do ciotki, jakiś tam stryj czy wuj też wymyka się pokryjomu na jakąś schadzke, pędzi w ich ślady jakiś najkompletniej lekkomyślny siostrzeniec czy synowiec. To nieodmienny akt pierwszy. W drugim spotykają się dosłownie wszyscy

najczęściej w paryskim hotelu, czy w pensjonacie, czy u jakichś wspólnych znajomych i wybuch nieopisana sarabanda nieporozumień, qui pro-quo'ów, scen nieprawdopodobnych i przekomicznych sytuacji z łańc djabelskiego jakiegoś mlyna, którego tempo i szalony ruch niedaje na chwilę opamiętać się widzowi, że przecie to wszystko wierutne bzdurstwo tańczące z rozbrajającą niefrasobliwością i werwą kekwoka na pajęczynowej kanweczce komedjowej. W akcie trzecim już się flukta rozbawione uspokoiły; następuje rozwiązanie. Synteza. Wszystko kończy się — wybornie. Mąż ani myślał być na polowaniu, żona ani myślała być u „chorej” ciotki, lampa: tował się wuj, lampartował się siostrzeniec, komuś tam rogi przyprawiono, kogoś wystrychnięto na dudka — słowem: niema co sobie skakać do oczu... wzajemnie. I *apres tout*... pocóż znowu brać życia co moment od tragicznej strony? Kto z nas bez grzechu Wielka rzecz!.

Przyjdą niebawem Caillavet i de Fiers i tej... wyrozumiałości dadzą tak prześliczny wyraz! Nawet przemilmy okraszając sentymentem. Miły Bożel A toć przecie

trzeba umieć obchodzić się z życiem... Nieprawdaż?

Przedewszystkiem zaś nie irytować się, że przez dobre dwa a nawet trzy dziesiątki lat klasyczna już dziś „farsa” paryska Bissona, Feydeau i kompanji bawiła setnie i śmieszyła do rozpuku publiczność teatralną, doprawdy, o wiele od dzisiejszej i wytworniejsza i kulturalniejsza.

A powtóre wiedzieć trzeba, że podczas gdy warszawskie Rozmaitości, grając świetnie repertuar Rugiera, Dumasa, Ohneta, Sardou, Paillerona śmiało szły o lepsze z najprzedniejszemi teatrami paryskimi, niemniej wówczas znakomita, trupa warszawska, grając w teatrze Nowym przy Królewskiej, mogłaby była na bulwarach paryskich grać wszystkie „Hotele pod Gołąbkami” jakie by tylko wyprodukował Paryż. Trupa zaś tej, niebywale „zgranej”, jednym z najmocniejszych (choć „najłżejszych”) filarów był Gasiński.

I dobrze, właśnie dobrze, że wystąpił tu u nas we „własnym repertuarze”. Retrospektywne dał nam widowisko klasycznej już gry. Patrzenie miodził Tak się we farsie klasycznej — rej wodził

Patrzenie, jak niespożyty Gasiń-

ski wiecznie młody, o niewyczerpanej werwie i rozkosznym humorem, targnął nasz miejscowy zespół aktorski i rzucił go w wir doskonałego tempa! Jak wyborne zagrano „Hotel pod Gołąbkami”, jak w „Mąż poluje”, wyborny tworzyli duet p. p. Grabowska i Golewski, jakim wybornym tytkiem przeszedł przez scenę p. Kurnakowicz; jak całe to polowańko przesiadało się zgrabnie i zwinnie raz po raz z fotelika komedji na taburet kpiącej sobie z całego świata farsy. Tak trzeba, tak właśnie trzeba! Każdy *genre* ma swoje prawa. A p. Gasiński nietylko potrafi, monologując na scenie mrugnąć bardzo wymownie w stronę jaśnieiwielmożnej a rozbawionej publiczności, lecz umie też, reżyserując sztukę, mrugnąć niezmiernie skutecznie do swoich na scenie partnerów.

Podobno ma niebawem wystąpić w „Gaju świętym” i w „Sublokatorce”, gdzie jako świetny Felk, ordynans, bryluje najświeższą swoją kreacją. A no, wybornie! Właszcza w letnim sezonie miejscim szlachetna, miła rozrywka — z pewnością nie do pogardzenia.

Cs. J.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

W WILNIE.

Morderstwo. W nocy z dnia 31 ub. m. na 1 szy Tombkowej został zatrzymany przez pom. Komisarza pol. Jakubowskiego i Wojtkiewicza jakiś osobnik, który niósł węzeł z bielizną oraz samowar. Jak się okazało był to Grzegorz Hołowacenko, zamieszkały w domu № 5 przy ulicy Wróbla. W czasie badania osobnik ów przyznał się iż parę godzin przedtem zadusił Sore Dawchang (Suzdalska 7). Po sprawdzeniu tego zeznania okazało się, iż zezwaniście Dawchang została zamordowana. Przy mordercy znaleziono 48 tys. mk. pol. oraz pewną ilość carskich rubli.

Bójka. Dn. 31 ub. m. policja 6-go komisar. zatrzymała Konstantego

Skoczka i Heienę Grochowską, którzy pobili się na ulicy.

Opór policji. Dn. 31 b. m. policja zatrzymała Icką Mejszenzonę i Icką Milikowskiego, którzy awanturowali się na ulicy. Przy zatrzymaniu obaj osobliwie stawili opór policji.

Zatrzymanie awanturników. Policja zatrzymała Stanisława Szatrowskiego, Wacława Kwiecińskiego, Franciszka i Antoniego Michniewiczów, Józefa Jezerskiego i Józefa Kossakowskiego, którzy w stanie nietrzeźwym zakłócili spokój publiczny.

Samowolne przejście granicy. Policja zatrzymała Icką Kapustnego, który samowolnie przeszedł Polską granicę.

Ujęcie dezertera. Dn. 31 ub. m. policja zatrzymała dezertera, Czesława Sulborskiego, który dnia 29 ub. m. uciekł z 76-go pułku piechoty i wióczył się po mieście.

Epileptyk. Dn. 1 b. m. koło domu № 5 przy ul. Niemieckiej stracił przytomność i upadł na chodnik Dymitry Swiatogor lat 27. Wezwane pogotowie stwierdziło atak epilepsji.

Oslabienie. Dn. 1-go b. m. idąc ulicą Piwną koło domu № 1 stracił przytomność i upadł Władysław Olech nowicz lat 31. Wezwany lekarz na miejsce wypadku skonstatował zanik sił, skutkiem czego wynikło osłabienie.

Nietortunny upadek. Dn. 1-go b. m. Eleonora Kurpis-Purpis lat 7, Mostowa 15, upadła i złamała lewą nogę. Pogotowie odwiezło poszkodowaną do szpitala dla dzieci na Antokolu.

Wielbiciel muzyki. W czasie symfonicznego koncertu w Ogrodzie Bernardyńskim został zatrzymany kieszonkowy złodziej Stanisław Szmatowski.

Na gorącym uczynku. Dn. 31 ub. m. w sklepie Antoniego Wołeszy (Wielka) została zatrzymana Michalina Halwanowska, która popełniła kradzież materji wartości 55 tys. mk.

Zamach na kasę Magistratu. Dn. 30 ub. m. z rana kasjerka chcąc otworzyć kasę (pokój № 126) zauważyła iż w zamku sterczy złamany klucz. Natychmiast dała znać policji i sprowadzono ślusarzy w celu otworzenia drzwi. Kasa okazała się nie naruszona.

Koniokrądnictwo. Eljaszowi Chłanowiczowi skradziono 4 konie wartości 1 mil. mk.

Kradzież. Romanowi Chwoliowski (Pióramont 6) skradziono skórzany pas wartości 103 tys. mk.

Janinie Domicewiczównie (Ogórkowa 4) skradziono bielizny na sumę 100 tys. mk.

Chaimowi Salemowi (Tambakowa 4) skradziono bielizny na 200 tys. mk.

WYPADKI NA KOLEI.

Katastrofa kolejowa. W nocy z dnia 30 lipca na 1 sierpnia pociąg gospodarczy na st. Mała Ryła najechał na pociąg manewrujący około stacji. Skutkiem zderzenia 10 osób zostało zabitych, 4 ciężko ranne i 11 lekko rannych. Uszkodzone zostały 4 wagony i parowóz. Powodem zderzenia jest nieuwaga maszynisty, prowadzącego pociąg manewrowy. (A. W.)

SPORT.

„Łódzki Klub Sportowy” „Wisła” (Kraków). Dnia 30 lipca został rozegrany w Łodzi mecz między Krakowską „Wisłą” a „Łódzkim Klubem Sportowym” z rezultatem 3:0 na korzyść Łodzi.

PROWINCJONALNA.

Uroczystości w Brzławiu. Ks. Biskup Bandurski wyjechał w sobotę rano do m. Brzawia, gdzie się odbyło poświęcenie Krzyża Wolności. Miasto Brzawia miało swego czasu ks. Biskupa swoim obywatelom honorowym. Poświęcenie odbyło się po uroczystej mszy polowej. Stąd udał się ks. Biskup na uroczysty kościelny w Belmontie nad jeziorom Druświaty, gdzie udzielił pierwszej Komunii dzieciom i akta błogosławienia. Dodac należy, że miejscowości te są najdalej położonymi placówkami polskości, które od szeregu lat nie widziały polski-go biskupa.

Lustracja linii demarkacyjnej. Delegat Rządu p. Roman udał się wczoraj dnia 21-go lipca na dalszą lustrację linii demarkacyjnej: marszruta przewiduje lustrację północnej części linii demarkacyjnej począwszy od Mejszagoły. (W. A. P.)

Z Wilejki, pow. Dn. 29 lipca zawiadł do naszego miasteczka teatr białoruski pod dyrekcją F. Alechnowicza. Przybycie teatru białoruskiego, złożonego z zawodowych sił aktorskich, stanowiło niezwykłą atrakcję dla publiczności tułejskiej, która dotąd widywała tylko zespoły amatorskie. Nic więc dziwnego, że, nie bacząc na to, iż tegoż samego dnia w lokalu gimnazjum polskiego odbywało się przedstawienie polskie, sala w domu Kugieła, gdzie się zainstalowali białorusini, była przepelniona. Stawiła się publiczność nie tylko białoruska, lecz również polska i żydowska, by poraz pierwszy ujrzeć teatr białoruski.

Odegrano: „Na popasie” J. Kupaly, „Szumi las” Inscentz, legendę Korolenki i „Ptak szczęścia” Alechnowicza. Pierwsze dwa obrazy dramatyczne, pomimo braku odpowiednich dekoracji i efektów świetlnych, zrobiły głębokie wrażenie grą pełną nastroju, „Ptak szczęścia” zaś urozmaicony śpiewami na melodie ludowe raz po raz wywoływał wybuchy śmiechu komicznymi sytuacjami Janka i Majanki.

Publiczność nasza mile powita następną gościnę wędrowną trupy białoruskiej, o ile jeszcze raz zawiąta ona do naszego pozbawionego godziwych rozrywek miasteczka.

Wiadomości ogólne.

Z CAŁEJ POLSKI.

Dobrzeby to było. „Kurier Polski” zamieszcza wywiad swego współpracownika w ambasadzie amerykańskiej, według którego Ameryka zobowiązała się zniszczyć pewną ilość okrętów wojennych. Senator France postawił w Senacie wniosek, aby okręty te zostały oddane Polsce. „Kurier Polski” uważa, że Polska powinna skorzystać z okazji i zwrócić się do rządu amerykańskiego z prośbą o przychylenie się do projektu senatora France'a. (A. W.)

Pierwszy lot. W poniedziałek odbyto pierwszy lot powietrznej linii komunikacyjnej Gdańsk—Warszawa—Lwów—Borysław. W locie wzięli udział przedstawiciele prasy i rządu. Na linii Gdańsk—Borysław kursować będą dwa razy w tygodniu statki powietrzne 4 osobowe, zabierające pocztę lotniczą. Lot Gdańsk—Warszawa trwa 2½ godziny, lot Warszawa—Lwów 3 godziny. (A. W.)

Morderczy zamach w Poznaniu. Były funkcjonariusz Magistratu poznańskiego nazwiskiem Struwikiewicz, usunięty niedawno, dokonał zamachu morderczego na radcę Magistratu Kaźmierczaka. Struwikiewicz strzelił dwukrotnie, przyczem ranił Kaźmierczaka w brzuch i nogę. Sprawca zamachu został schwytany. (A. W.)

Z KOWNA.

Przyjazd posta. Do Kowna przybył przedstawiciel w Niem-

czach p. Sidzikauskas. Przyjazd jego związany jest ze sprawami, które są przedmiotem rokowań pomiędzy Litwą a Niemcami. (A. W.)

Popisy lotnicze w Kownie. Jak donosi „Lietuva” w dniu 9-go lipca odbyły się w Kownie publiczne popisy lotnicze. Wykonano martwe węzy i innego rodzaju ruchy. Popisy te ściągnęły na plac lotniczy sporo publiczności. (Wap.)

Z ZAGRANICY.

Tabor kolejowy dla Łotwy. Pomiędzy Łotwą i rządem francuskim zawarta została umowa w sprawie dostawy przez Francję 33 lokomotyw, 1000 wagonów towarowych i 70 wagonów pasażerskich. Ponieważ zamówiony tabor kolejowy jest wąskotorowy, rząd łotewski porozumiał się z Litwą o wymianę tego taboru na szerokotorowy, jaki Litwa otrzymuje od Rosji sowieckiej na podstawie traktatu litewsko-bolszewickiego. Mianowicie, Litwa za wymieniony wżej tabor francuski, odda Lotwie 42 lokomotywy, 1900 wagonów towarowych i 100 wagonów osobowych. Tabor kolejowy otrzymany od Rosji wymaga naprawy, której koszt przewidziany jest na 18 milionów rubli łotewskich. Otrzymane od Francji lokomotywy i wagony przewidziane będą do Łotwy przez Belgię i Niemcy. (Wap.)

Odbudowa kraju.

Odbudowa gospodarcza kraju.

Otrzymujemy następujące szczegóły działalności Dematu w Wilnie:

Wileńska Ekspozytura Dematu, mająca na celu zebranie materiałów, pozostałych po władzach okupacyjnych i przekazanie ich w ręce władz kompetentnych, względnie producentów prywatnych, powstała w sierpniu 1921 r., 1-go stycznia r. b. Demat objęty został przez Min. Przemysłu i Handlu, przyczem Kierownictwo Ekspozytury Wileńskiej objął inż. Watorski. Od tej chwili personal Dematu składa się z osób cywilnych, przedewszystkiem zdembilizowanych. Rozwój instytucji datuje się od chwili zakończenia prac przygotowawczych, t. j. od wiosny r. b. Terenem jej była początkowo b. Litwa Środkowa, obecnie zaś wszystkie powiaty Ziemi Wileńskiej. Działalność instytucji, pozostająca pod ścisłą kontrolą Izby Skarbowej oraz Izby Kontroli Państwowej, polega przedewszystkiem na zebraniu olbrzymich ilości materiałów, które pozostawili władze okupacyjne. Jest to dokonywane za pomocą koncesji, udzielanych przedsiębiorcom prywatnym, którzy otrzymują za to pewien procent zebranych materiałów. Przy zbieraniu wielki pożytek przynosi pomoc ze strony ludności, zwłaszcza, gdy chodzi o wskazanie poszczególnych obiektów, pozostałych po władzach okupacyjnych. Przedsiębiorcy zajmują się zbiorą, magazynują zebrane przedmioty w poszczególnych punktach, na których odbierają je odpowiednio komisje.

Materiał zebrany i zinwentaryzowany w ciągu pierwszych 6-ciu miesięcy r. b. przedstawia wartość około 1½ miljarda marek, z czego większość, bo około 70% przypada na materiały kolejowe, jak szyny, belki i materiały wąskotorowe, 28% na materiały budowlane i maszyny, oraz 2% na inne materiały. Poza tem znajduje się szereg obiektów pod sekwestrem, jak baraki, maszyny, urządzenia fabryczne, elektrownie i t. d. Zebrane przedmioty oddawane są przedewszystkiem w ręce władz wojskowych, następnie innych urzędów i władz, wreszcie zaspakajane są potrzeby przemysłu i rol-

nictwa. Dla rolnictwa Demat posiada na zbyciu koła, wozy, uprzęże, żelazo dla naprawy maszyn rolniczych. Dla przemysłu zaś maszyny i części maszyn. Odpowiednie objekty przekazywane są w ręce producentów, zasadniczo przez przetarg ofertowy lub ustny, w wyjątkowych zaś wypadkach przez sprzedaż za wolnej ręki. Odnosi się to do materiałów, posiadających stałą cenę targową, względnie materiałów, potrzebnych dla gospodarstw wiejskich (konie, wozy, uprzęże). Co się tyczy obiektów zasekwestrowanych, to Oddział Dematu daje posiadaczowi prawo pierwokupu po cenie szacunkowej, o ile posiadacz obiektu udowodni, że dany obiekt jest dlań niezbędny w gospodarstwie. (A. W.)

Listy z prowincji.

Wylew Mereczanki.

Po deszczach, które z małemi przerwami lały przeszło tydzień, nastąpiła katastrofa, ze strachem oczekiwana w okolicy Jaszyn. W nocy z czwartku na piątek, dn. 28 lipca, wylała Mereczanka, zatapiając łąki. Pod Rudnikami utworzyło się olbrzymie jezioro, w którym woda podnosiła się raptownie: po kilka cali — na godzinę. W wielu miejscach powódź ogarnęła nienytko nisko położone łąki, ale wdarła się i na pola. Tu i ówdzie spłynęło siano, leżące w pokosach; gdzieindziej nastąpiło całkowite zamulenie traw.

Strat na razie obliczyć nie można, ale będą z pewnością olbrzymie—przedewszystkiem w paszy dla bydła.

Stynne łąki Zagaryńskie w znacznej części zupełnie na ten rok zniszczone. W wielu miejscach gospodarze przewidują konieczność wyzbycia się inwentarza, którego nie będzie czem wykarmić.

Dziś, gdy to piszę—sobota 29 lipca—woda opada już, ale bardzo wolno. Komunikacja z okolicą utrudniona, bo mosty zepsute, niektóre popłynęły, groble zalane.

Wobec tego nie mogę wam jeszcze zobrazować szczegółów kłeski.

Czyście ofiarowali 1% na zdembilizowanych!

Z ostatniej chwili.

Nowy premier obejmuje urzędowanie.

WARSZAWA, 1-VIII. (Tel. własny). Dnia rano przybył do prezydium ministrów Nowak i złożył wizytę ustępującemu Sliwińskiemu. Następnie konferował z dyrektorami departamentu prezydium. Przed południem przybył do ministerjum oświaty i objął urządowanie.

Po powrocie był obecny przy pożegnaniu Sliwińskiego przez byłych ministrów oraz urzędników. Po południu Sliwiński zdał premierowi oficjalnie urządowanie.

Jutro posiedzenie Rady Ministrów. Premier zaznajomi ministrów z tekstem exposé, która będzie odpowiedzią na pytania, zadane przez przedstawicieli stronnictw podczas ostatnich konferencji. Następnie Rada Ministrów in corpore przedstawi się Naczelnikowi Państwa.

Inteligencja odzyskuje swoje prawa.

WARSZAWA, 1—VIII. (Telegram własny). Stronnictwo ludowe „Wyzwolenie” postanowiło postawić na listach wyborczych kandydatów inteligentów, ponieważ dotychczas analfabeci i niedouczki działali na szkodę Państwa.

Postanowienie to powzięto na mocy uchwał organizacji włościańskich.

TELEGRAMY.

Exposé prezesa ministrów Nowaka.

WARSZAWA, (Pat.) Dnia 3-go sierpnia odbędzie się plenarne posiedzenie Sejmu, na którym prezes ministrów wygłosi exposé.

Pozlikwidowaniu przesłania

PARYŻ, (Pat.) „Petit Parisien” donosi z Rzymu, że Lloyd George zawiadomił wczoraj rząd włoski, iż planowana konferencja w Londynie nie odbędzie się przed zlikwidowaniem włoskiego przesłania gabinetowego.

Termin konferencji Poincaré'go.

PARYŻ, (AW.) „Petit Parisien” donosi, że Poincaré zawiadomił Anglię o zamiarze przyjazdu do Londynu na konferencję z Lloydem Georgem w dniu 15 sierpnia.

Strajk generalny we Włoszech.

RZYM, (PAT.) Organizacja pracy wezwwała do strajku generalnego z dniem 31-go lipca, wobec czego faszyci wzywają robotników do kontynuowania pracy, grożąc w przeciwnym razie znalezieniem sposobu zakończenia strajku.

Z pasa neutralnego.

Otrzymujemy szereg nowych szczegółów w sprawie ostatnich represji litewskich w pasie neutralnym:

Oddział jazdy litewskiej, który w dniu 25 lipca dokonał morderstwa na mieszkańcu ws. Kejniny, włościaninie Kuleszy, w jednym z następnych dni zajął majątek Wirszulskiej gminy Muśnickiej. Poszukiwano osób w wieku wojskowym, oraz właściciela majątku, który zdołał zbiedz. Po bezskutecznych poszukiwaniach przystąpiono do rabunku artykułów żywnościowych, odzieży oraz cenniejszych przedmiotów. We wsiach, do których oddziały litewskie się wdarły, domagano się podpisania petycji o włączeniu pasa neutralnego do Litwy. W kilku miejscach stwierdzono udział oficerów litewskich. We wtorek delegacje ludności Pasa Neutralnego przybyły do Wilna, prosząc władze o pomoc. (A. W.)

Życie ekonomiczne.

Ceny w Wilnie.
1 sierpnia 1922 r.
Ziemiopłody: Żyto 2.850 mk. za pud, jęczmień 2700, owsies 3.650, otręby 1.400, mąka pyłkowa 4.800, stolowa 4.150, razowa 3.000. Ogólny zastój. Oczekiwana jest w najbliższym czasie znizka cen. Mąka pszenna 0000 7500, 000 5.800—6.800. Dowóz słaby. Kartofle 1.100—1.200. Siano 1.200 mk. za pud.
Budulec bez zmiany. Eksport, wobec strajku w Gdańsku, kieruje się przez Grajewo. (A. W.)

Ceny na targu.

1 sierpnia. Masło 1.200 — 1.300 mk. za funt, ser 230—300, twaróg 250—270, mleko 180 — 200 mk. za litr, smietana 1.200 mk. za litr, jaj 650 — 700 mk. za dzies, ogórki 350—400 mk. za dz., cebula 50 — 60 mk. za pięćdziesiąt, marchew 50—60, buraki 50—60, groch zielony 200 mk. za funt, wianis 300 mk. za funt, czarne jagody 150, kurczęta 400—500 mk. za sztukę, chleb razowy 65 mk., pyłkowy 105. Dowóz mały.
Mięso wołowe 7.000 — 10.000 mk. za pud, cielęcą 12.000, baranie 13, wieprzowe 18.000—20.000. Dowóz słaby. Ceny na mięso wołowe spadły wobec 9-dniowego postu Izraelitów. (A. W.)

Giełda Gdańska.

GDAŃSK, (Pat.) Dłarzy 657,34 do 658,66, funty 2952 do 2958, marki polskie 10,23 i pół do 10,28 i pół.

Giełda Zurychska.

ZURICH, (Pat.) Berlin 0,80, Nowy Jork 52,2 i trzy czwarte, Londyn 2326, Paryż 42,80, Warszawa 0,08 i pół, Wiedeń 0,01 i pół.

go z dniem 31-go lipca, wobec czego faszyci wzywają robotników do kontynuowania pracy, grożąc w przeciwnym razie znalezieniem sposobu zakończenia strajku.

WIEDEN, (PAT.) „Neue Freie Presse” donosi z Rzymu, że w całym północnych Włoszech rozpoczęł się strajk generalny z przebiegiem spokojnym.

Zawrotny budżet.

MOSKWA, (Pat.) Według danych budżetu rządu Sowieców, dochody przewidyują 360 trylionów 29 miliardów rubli sowieckich, rozchody 760 trylionów 750 miliardów.

Z kraju wiecznych powstań.

HELSINGFORS, (Pat.) Donoszą z Moskwy, że w okolicach Uralu wybuchło powstanie przeciwko rządowi Sowieców, pod przewodnictwem Pietrowa. Powstańcy dotarli do Wiatki, dążąc do opanowania Piotrogradu.

GIEŁDA

według notowań urzędowych Włocławskiej Giełdy Pieniężnej dnia 1 sierpnia 1922 r.

Waluta	Ządanc	Poszukiwano
Dolary	6020	5980
10 rb. złotych	29050	28800
Listy Z. W. Z. B.	68000	65000
Czeki na Londyn	26700	—
Czeki na New-Jork	6610	5970

Dłarzy złożone w Redakcji

P. por. Buhak na „dom inwalidów” 100 mk.

